Nr. 5. 13 Czerwca 1886. **Rok II.**

WYCHODZI podczas pory kąpielowej. począwszy od połowy **Maja**, do połowy **Września** w każdą **Niedzielę**.

PRZEDPŁATA na cały sezon kąpielowy wynosi:

w Krynicy . . . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką poczt. . 2 „ 50 „
za granicą . . . 3 „ — „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 14 centów. W innych miejscach i zdrojowiskich krajowych **16** ct.

KRYNICA

Pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk,

z urzędowymi listami gości kąpielowych.

REDAKTOR i WYDAWCA:
Inżynier, BRONISŁAW BABEL, w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya tygodnika „**Krynica**" w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

Główny skład jest w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie (Plac Katedralny).

INSERATY przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po **6** ct.

BIURO Redakcyi i Administracyi jest w *Krynicy* w „**Willi Ułana**".

KALENDARZ TYGODNIOWY: 13) Niedziela **Zielone Święta.** Antoniego. — 14) Poniedziałek **Zielone Święta.** 15) Wita i Modesta. — 16) Such. Franciszka †. — 17. Adolfa B. — 18) Marka i Marcelego †. — 19) Gerwazego i Protazego †. — 20) Niedziela pierwsza po Zielonych Świętach Św. Trójcy.

Sprawozdania Zdrojowisk z r. 1885 [1]).

(Ciąg dalszy).

X. Krynica

Przeszłoroczny sezon kąpielowy, nie był świetnym dla Krynicy — bywały już świetniejsze sezony dawniej, ale też i nie był on najgorszym, a pod względem ilości gości kąpielowych, był lepszy, od poprzedzającego z r. 1884.

Nie dziwmy się wcale, iż ostatnie dwa sezony, t. j. w r. 1884 i 1885, były gorsze niż w latach poprzednich. Wiadomo bowiem iż w roku 1884, była temu winną klęska powodzi, jaka nawiedziła prawie całą Polskę — a w r. 1885. zaś, rozsiewane pogłoski o panującej tu rzekomo ospie i innych chorobach nagminnych—odstraszały wiele rodzin od przybycia do Krynicy, podobnie jak w poprzednim roku klęska powodzi uniemożebniła przybycie również wielu rodzinom.

Że pogłoski o panującej tu ospie i innych chorobach nagminnych były fałszywe, dowodzi najlepiej ta okoliczność, iż pomimo przybycia w roku przeszłym około 3000 osób z rozmaitych stron świata, nie zachorowała ani jedna osoba na ospę, lub inne choroby nagminne. Gdyby więc te choroby tutaj rzeczywiście panowały epidemicznie podczas sezonu kąpielowego, toć przecie trudno-by je było zażegnać i musiałyby się były rozszerzyć między gośćmi kąpielowymi. Zażegnania takiego niebyłoby uskuteczniło nawet i dwudziestu lekarzy, zesłanych jedynie w tym celu. Mamy więc najlepszy dowód, jak ostrożnie trzeba nadstawiać ucha fałszywym pogłoskom, choćby one wychodziły, nie wiemy już od kogo.

Oba te nieświetne sezony kąpielowe, oddziałały też ujemnie, na ogólny stan interesów finansowych w zakładzie, chociaż nie oddziałały ujemnie na jego rozwój wewnętrzny. Przeciwnie bowiem—jakby w przewidywaniu lepszej przyszłości — porobiono tu w ostatnich dwóch latach wiele wkładów na liczne ulepszenia, przeistoczenia, nowe budowle a nawet nowe zakłady lecznicze, o czem będziemy mówili na końcu niniejszego sprawozdania.

Spodziewamy się, iż frekwencya osób będzie się znów zwiększać z każdym rokiem, a popiera nas w tem twierdzeniu ta okoliczność, iż w r. 1885, było w Krynicy o 282 osób więcej, niż w roku 1884.

W przeszłorocznym sezonie kąpielowym było w Krynicy ogólem 2997 osób, a mianowicie:

	drużyn		męż.	kob.	dzieci	razem osób
Z Galicyi	1150	między t.	586,	1023,	193,	1802
„ Bukowiny	14	„ „	4,	12,	3,	19
„ Austryi wyż. i niż.	8	„ „	6,	7,	—,	13
„ Czech	5	„ „	5,	4,	—,	9
„ Szląska austr.	5	„ „	2,	7,	—,	9
„ Tyrolu	2	„ „	2,	—,	—,	2
„ Węgier	7	„ „	6,	3,	—,	9
„ Bośnii	3	„ „	2,	2,	—,	4
„ Król. pol. i Rosyi	543	„ „	295,	576,	207,	1078
„ W. ks. Poz. i Prus	15	„ „	14,	17,	—,	31
„ Rumunii	4	„ „	4,	4.	—,	8
„ Francyi	3	„ „	2,	2,	—,	4
„ Włoch	2	„ „	1,	2,	—,	3
„ Szwajcaryi	1	„ „	1,	—,	—,	1
„ Egiptu	2	„ „	1,	1,	2,	4
„ Ameryki	1	„ „	1,	—,	—,	1
Razem b. w r. 1885	1765	„ „	932,	1660,	405,	2997
W r. 1884 było	1629	„ „	828,	1437,	450,	2715

[1]) Sprawozdania te, pisane były w miesiącach zimowych, więc o nowych urządzeniach w zdrojowiskach mogła być wzmianka, iż *będą* urządzone tj. z nastaniem wiosny. Obecnie więc z otwarciem sezonu kąpielowego są te urządzenia *już wykonane. (Przypisek Redakcyi).*

W porównaniu sezonu z r. 1884. z sezonem z r. 1885, było w sezonie kąpielowym w r. 1885, więcej o 136 drużyn; dalej o 104 mężczyzn i 223 kobiet — lecz było mniej o 45 dzieci. — Było zatem w ogóle o 282 osób więcej w r. 1885. niż w r. 1884.

Według wyznania było w r. 1885:

Chrześcijan	2351	osób
Izraelitów	646	„
Razem jak wyżej	2997	osób

Wody mineralnej krynickiej i słotwińskiej sprzedano 31,188 flaszek; wydano zaś bezpłatnie 250 flaszek, czyli razem 31708 flaszek. Z tego przypada na wodę słotwińską sprzedanych 1006 flaszek i wydanych bezpłatnie 100 flaszek—czyli razem 1106 flaszek.

Kąpieli sprzedano następującą ilość:

A) W łazienkach głównych:	
1. Mineralnych waniennych I. kl.	4589
2. „ „ II. kl.	16219
3. „ „ dziecinnych	553
4. „ natryskowych	6
5. „ nasiadowych	511
6. Parowych	13
7. Gazowych	34
8. Mineralnych z odwarem igliwia	809
9. Z wody zwykłej ciepłych	186
10. Rzecznych w basenie	501
B) W łazienkach borowinowych:	
11. Borowinowych I. kl.	2078
12. „ II. kl.	7349
13. „ dla dzieci	57
14. Okładów borowinowych	242
C) W zakładzie hydropatycznym:	
15. Kompl. procedur hydropatycznych	84
16. Zwykłych kąpieli hydropatycznych	2896
17. Kąpieli w zbiorniku	96
18. „ nasiadowych	564
19. Owijań hydropatycznych	111
20. Nacierań „ „	3588
21. Kąpieli natryskowych	1580
Razem sprzedano kąpieli	42.066

Wydano kąpieli bezpłatnych:

A) Dla lekarzy:	
Mineralnych waniennych	580
Borowinowych	288
Kompl. procedur hydropatycznych	103
B) Dla ubogich:	
Mineralnych waniennych	1413
Borowinowych	450
Kompl. procedur hydropatycznych	250
Razem wydano kąpieli bezpłatn.	3084

W ogóle wydano kąpieli: I. Płatnych:

A) W łazienkach głównych	23.421
B) „ „ borowinowych	9.726
C) W zakładzie hydropatycznym	8.919
Razem	42.066
II. Bezpłatnych:	
D) Dla lekarzy	971
E) Dla ubogich	2.113
Ogółem wydano kąpieli	45.150

Taksę kuracyjną i na muzykę, zapłaciło 1481 osób. Bardzo wiele osób było uwolnionych od płacenia taks.

Opieki lekarskiej udzielało dwóch lekarzy rządowych z pensyą rządową i 15 lekarzy prywatnych, — razem 17 lekarzy.

Najwięcej gości kąpielowych przybyło między 3cim a 9tym lipca, t. j. 390 osób. *Najmniej zaś* przybyło między 28mym sierpnia a 3cim września t. j. 21 osób. Między 4tym a 10tym września, w późniejszej porze przybyło znowu więcej gości, t. j. 28 osób.

Liczba pokoi gościnnych, przeważnie w domach prywatnych, wynosiła przeszło 1070 pokoi zupełnie umeblowanych, a przeważnie w pościel i materace zaopatrzonych.

Lwowski teatr polski, pod dyrekcyą p. Jana Dobrzańskiego, dawał przedstawienia cztery razy na tydzień w budynku teatralnym. Towarzystwo dramatyczne składało się z 36 osób.

Doborowa muzyka zdrojowa, złożona z 20 osób, grywała po $2^1/_2$ godziny przed południem i po południu codziennie, w pawilonie muzycznym.

W roku 1885 uskuteczniono następujące budowle i zmiany w urządzeniach zakładu:

1) Wybudowano wielki magazyn z kamienia, na skład borowiny, przeznaczonej na kąpiele borowinowe.

2) Sprawiono dwa nowe kotły parowe dla łazienek mineralnych.

3) Ulepszono stan Zakładu hydropatycznego, przez uzupełnienie maszyneryi i przekształcenie budynku.

4) Wybudowano nowy Zakład fotograficzny.

5) Wybudowano kręgielnię męską i damską w parku, na placu zabaw towarzyskich.

6) Omurowano zbiornik na wodę, zasilający fontannę i urządzono w tym zbiorniku wodotrysk, a obok zbiornika wybudowano ruinę, z której sączy się wodospad.

7) Miejsce okalające posąg Matki Boskiej w parku upiększono i sprawiono w około posągu ozdobne żelazne sztachety.

8) Założono tygodnik poświęcony sprawom polskich zdrojowisk p. t. „Krynica“, wychodzący w Krynicy pod redakcyą inżyniera Bronisława Babla. — Dla tygodnika uzyskano debit pocztowy do Królestwa polskiego i Rosyi.

9) Zalesiono nagie miejsca przy zdroju w Słotwinie.

10) Przyjęto lekarza specyalistę Dr. H. Ebersa, dla nowego Zakładu hydropatycznego.

11) Założono drugą wypożyczalnię książek.

12) Wybudowano trzy nowe domy mieszkalne.

W r. 1886 uskutecznione będą następujące budowle i zmiany w urządzeniach zakładu:

1) Rozpocznie się budowa „Domu zdrojowego“, gmachu o monumentalnym zakroju. Koszta 150.000 złr.

2) Powiększy się Zakład hydropatyczny, przez dobudowanie osobnego oddziału dla kobiet i osobnych gabinetów łaziebnych.

3) Wybudują się 2 schroniska z kawiarniami na „Michasiowej“ i przy zdroju w Słotwinie.

4) Przeniesie się pawilon dla orkiestry, z powodu budowy „Domu zdrojowego“, na inne miejsce.

5) Oprawi się nabyte zdroje mineralne i wybudują się nad nimi stósowne ozdobne pawilony.

6) Uzupełni się wodociągi i kanalizacyę.

7) Zniży się ceny kąpiel w maju, czerwcu i wrześniu o $^1/_3$ część od cen dotychczasowych.

Z tego ogólnego sprawozdania o ruchu kąpielowym całego zakładu w Krynicy z roku przeszłego, pokazuje się, iż zakład nasz z roku na rok, rozwija się coraz bardziej i wzrasta, zyskując obok tego sympatyę publiczności i osób wpływowych, interesujących się jego rozwojem. Widzimy też zainteresowanie się naszym Zakładem obcych narodów, wysyłających jakby na zwiady tylko dotąd, swych reprezentantów, aby z czasem wysyłać mogły coraz większe gromady, co bez zaprzeczenia nastąpi, gdyż czarująca piękność naszych gór, świeżość powietrza, wygody w zakładzie coraz większe i wielka skuteczność krynickich wód, obok rozmaitości ich zastósowania w rozlicznych zakładach leczniczych miejscowych—ściągnąć musi coraz większą liczbę gości, nietylko z Polski, lecz i z różnych obcych krajów.

Krynica, w lutym, 1886 r.

Korespondencye z polskich zdrojowisk.

Iwonicz, dnia 5 czerwca.

Wśród niebywałej w podgórzu podkarpackiem w tych czasach pogody — otwarto zakład nasz dnia 20. maja, a jakkolwiek zimna z początkiem wiosny, wstrzymały rozwój przyrody — to następnie ciepło, a niemal upały wyrównały najzupełniej to spóźnienie.

Iwonicz na sezon obecny najstaranniej odświeżony zyskał niesłychanie wiele tak pod względem uposażenia mieszkań, jak też uporządkowania chodników, placów i t. p. a to głównie przez poprowadzenie nowo szutrowanej drogi, skutkiem czego dawne zbyt frekwentowane i powozami niepokojone place — zamieniły się na pyszne „Corso“, które ku czci nieodżałowanej pamięci protektora zdrojowisk krajowych — „Placem Dietla“ nazwano, a kiedyś zapewne i odpowiednim monumentem ozdobią.

Frekwencya zapowiada się na obecny sezon świetnie. — Rodacy nasi bowiem z za kordonu i z nieszczęsnej krainy „miliardów“ liczne zgłaszają zamówienia mieszkań — a już obecnie 130 kilka osób przeważnie z grona wyższej inteligencyi ożywia zakład, który za kilka dni za przybyciem wybornej muzyki braci Auberów z Tarnowa zatętni pełnem życiem, od dawnych lat Iwoniczowi właściwem.

Gdy więc nie ma dotąd orkiestry, a życie kąpielowe zakładu nie przedstawia jeszcze ważniejszych szczegółów do zanotowania, poprzestaję dzisiaj na tych kilku słowach, prosząc jednak o łaskawą w bliskiej przyszłości gościnność dla wiadomości o „Iwoniczu“ w łamach „Krynicy“.

Na zakończenie donoszę, że oprócz znanej dotąd restauracyi Danielewicza, otwiera w b. r. świetnie urządzone salony restauracyjne w willi „Belweder“ znana firma p. Dyktarskiego z Krakowa.

Żegiestów, 8. czerwca.

Dnia 5. czerwca b. r. rozpoczęto sezon w zakładzie zdrojowo-kąpielowym uroczystem nabożeństwem. W. ks. proboszcz Gruszka miał mszę św. Kaplica w Żegiestowie schludnie i starannie ubrana, w aparata kościelne zaopatrzona i przybory do mszy św. w należytym porządku. Na pierwszym wstępie daje się poznać staranność i troskliwość nawego Zarządu w Żegiestowie, którą objęła siostra właściciela W. Pani Krynicka z Muszyny w tym roku na czas sezonu. Goście obecni objawiają swoje uznanie, że obok staranności o wygody dla poratowania zdrowia, znajdują w tym roku i znaczną zmianę w troskliwości o pokrzepienie i na duchu przez modlitwę, gdzie w kapliczce dla wygody kapłanów odprawiających mszę św. zapewnione zostały odpowiedne usługi. Zmiana ku lepszemu nietylko w tym kierunku, ale w ogóle i urządzeniu pomieszkań i w taniości tychże o 15 procent niż było w poprzednich latach. Co słuszne i sprawiedliwe z przyjemnością notujemy.

Krynica, dnia 10. czerwca.

Coraz gwarniej zaczyna być w naszej Krynicy, dla której nieba są o wiele łaskawsze w tym roku, niż w roku przeszłym — dotąd bowiem mieliśmy ciągle prześliczną pogodę. W ostatnich kilku dniach, pokropił nam jednak deszczyk nasze zakłady ogrodnicze, za co dziękujemy niebiosom, gdyż deszczyk był potrzebny — ale zarazem był on i dostateczny. Nawiązaliśmy więc rokowania z niebiosami, jak ks. Paulina Meternich podczas „Corso“ w wiedeńskim Praterze, i zdaje nam się, iż otrzymany pewien sukces w tych rokowaniach, gdyż wczoraj i dzisiaj, wychyliło słoneczko swe lica z zachmur deszczowych. Będzie więc znowu piękna pogoda.

Przybywają też coraz gromadniej goście kąpielowi do naszego zakładu. Mamy już gości z Ameryki, Petert

sburga, Kurlandyi, Wiednia itd. Zapowiedziane jest przybycie w tych dniach wielu zamożniejszych naszych rodzin, jak Lanckorońskich, Zaleskich, Potockich, Łubieńskich i t. d.

W ogóle sezon zapowiada się świetnie. Pierwsza lista gości publikowana w 4. numerze „Krynicy“ wykazała 125 osób do 31 maja, podczas gdy w roku przeszłym do tego czasu było tylko 57 osób w Krynicy. Jest więc znaczna nadwyżka. W drugiej liście, pokaże się to samo, gdyż napływ gości w ostatnich dniach, był bardzo duży.

Szkoda tylko, że muzyki jeszcze nie mamy. Przybędzie również i towarzystwo dramatyczne lwowskie.

Budowa domu zdrojowego postępuje naprzód. Cokul gmachu, wyskakuje już po nad ziemię w części północnej budynku. Cały plac budowlany, zamknięto wysokim parkanem z desek, które odpowiednio w desenie pomalowane, nie szpecą zakładu. Po za tym parkanem, a raczej ogromnym parawanem, odbywają się tajemnicze praktyki budowlane, niewidzialne obecnie — dopóki budowla nie wybiegnie po nad parawan, w górę. Wtedy, jakby za dotknięciem łaski magicznej, ujrzymy odrazu zarysy ogromnego gmachu, domu zdrojowego.

Docent Uniw. Jagiellońskiego Dr. Antoni Mars, przybył do Krynicy dnia 10 b. m. Ordynować będzie w dawnem mieszkaniu. Są więc już wszyscy lekarze na swych stanowiskach, oczekując nieprzyjaciół... w osobach pięknych kuracyuszek i brzydkich kuracyuszów, z których z pewnością wypędzą, a w końcu ubiją, właściwego nieprzyjaciela—chorobę. Będzie w tym sezonie sroga wojna, a bodajby nam choroby wypędzili nasi lekarze, choćby i za dziesiątą granicę — nawet do... Berlina!... Nie życzymy tu nic złego panom Prusakom, gdyż ich „kwas pruski“, z pewnością zagryzie na śmierć, choroby całego nawet świata!....

Na zakończenie, pozwolimy sobie zrobić małą uwagę pewnemu p. pocztmistrzowi — którego nazwiska nie chcemy na razie wymieniać — a którego siedzibą jest początkująca stacya klimatyczna, aby był łaskaw zaprowadzić na przyszłość u siebie większy porządek w przesyłkach gazet itp. Nie my sami jesteśmy tu interesowani. Spodziewamy się, iż to cośmy powiedzieli, może wystarczy.

Ze zdrojowisk zagranicznych.

W obcych uzdrowiskach bawią obecnie: Czcigodny nasz Jubilat *J. I. Kraszewski*, przebywał do niedawna bez przerwy w San Remo, oddając się kuracyi a przy tem ciągłej a niezmordowanej pracy. W tych dniach wyjechał zaś do Cannes we Francyi na dalszą kuracyę. — Stan zdrowia Nestora naszych pisarzy nie jest pomyślny. J. E. minister *p. Dunajewski* przeniósł się wraz z rodziną, na letnie mieszkanie do Hitzing, koło Wiednia. — *Julian Klaczko*, którego zdrowie od roku zeszłego, znacznie się polepszyło, rozpoczął kuracyą w Kaltenleutgeben. — Poseł *Ks. Greuter*, udał się do Gastein, celem ukończenia kuracyi.

Do Brennerbad przybędzie w tym roku, królowa saska, na kilka tygodni.

Francensbadowi przybyło nowe źródło. Była tu dotąd ciągła niepogoda, która trwała dosyć długo. Dopiero w ostatnich dniach wyjaśniło się nieco. Goście kąpielowi przybywają.

Rigi. Wiosna rozwinęła tu w całej pełni swoje powaby, dopiero w ostatnich tygodniach maja. Pomimo tego roją się dosyć tłumnie przybywający ze wszystkich stron turyści, do gościnnej Szwajcaryi. Regularnie kursujące pociągi zwożą na Rigi do otwartych hoteli, dosyć znaczną ilość osób.

W Arcahon (Francya) otwarto dnia 29 maja, wystawę przemysłową, a zarazem i sezon kąpieli morskich.

Prof. Dr. Kisch, wydał niedawno sprawozdanie z wyniku sezonu kąpielowego r. 1885 w czeskich uzdrowiskach. Sprawozdanie to dowodzi, iż kąpiele czeskie, nie mogły wykazać pocieszającego wyniku swej działalności, gorszej w ubiegłym roku niż w latach dawniejszych.

W Bulongue-sur-Mer otwarto 15 maja, kasyno. Spodziewają się tu świetnego sezonu kąpielowego.

W Karlsbadzie jest w ogóle w tym roku znacznie mniej gości, niż w roku przeszłym o tym czasie. Z Polaków bawią: ks. Jan Radziwiłł, hr. Potocki i inni. Przed kilkoma dniami zerwała się tu szalona burza z gradem niezwykłej wielkości. Pioruny biły jeden za drugim, — a wreszcie jeden uderzył i zapalił starą wieżę, z czasów Karola IV. Pożar został jednak wkrótce ugaszony.

Do Sliaczu na Węgrzech a nie do Krynicy, według „Dziennika Polskiego“ ma przybyć królowa serbska- Natalia, w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Wiadomość tę podał pierwszy „Pester Lloyd“. O ile sięgają nasze wiadomości, pogłoska ta zdaje się być mylną, gdyż dotąd nie jest jeszcze wykluczoną możliwość przybycia królowej serbskiej Natalii do Krynicy. Sliacz jest o połowę mniejszy od Krynicy i nie ma tego urządzenia, jakie ma Krynica. Być jednak może, iż Sliacz mający zdroje siarczane, potrzebny będzie dla młodego następcy tronu serbskiego, więc pierwej uda się tam królowa Natalia, a później — taka jest jeszcze nadzieja dotąd — do Krynicy, niebardzo oddalonej od Sliaczu. Krynica bowiem, potrzebną jest wyłącznie dla królowej Natalii.

Drobne wiadomości.

Ruiny wodospadu i grota pod posągiem Matki Boskiej w parku krynickim, stają się z każdym dniem bliższymi prawdziwych ruin. Należałoby je naprawić i to jak najprędzej dopóki jeszcze naprawa przedmiotów tych jest możebną. Są one ładne, pomysł dobry, ale wykonanie złe, skoro się walą same od siebie.

Dr. Franciszek Murdzieński, nie przybędzie w tym roku do Krynicy, lecz pozostanie w Krakowie. Spodziewamy się jednak, iż w roku przyszłym nie zapomni o nas, gdyż szkodaby było, aby tak sympatyczną osobistość stracić miała Krynica. Nie chcemy w to wierzyć.

Szanownych gości w Krynicy, jak również i w innych zdrojowiskach naszych, przestrzegamy przed używaniem kuchenek naftowych lub spirytusowych, gdyż jest to zakazane. Mogłyby wyniknąć stąd niemiłe nieprzyjemności dla przestępujących zakaz — więc lepiej go nie naruszać, a to tem bardziej, iż było już wiele wypadków oparzenia,

a nawet ognia z powodu rozlania spirytusu lub nafty, zapalonej nieostrożnie.

P. Z. Sokołowski, c. k. Zarządca zdrojowy w Krynicy, wydał następujące Ostrzeżenie:

„Przystęp do źródła osobom nieczysto ubranym lub też z innego powodu wstręt lub odrazę obudzającym — niemniej samowładne przekraczanie baryery i zabieranie wody ze zdroju — jest zakazane.

Również nie jest dozwolono sługom, wyrobnikom i czeladzi nie będącym gośćmi kąpielowymi, bez uzyskanego zezwolenia c. k. Zarządu korzystać, z kanapek i ławek, krzeseł i innych urządzeń wygodę gości na celu mających — nie wolno puszczać samopas psów i palić tytoniu w chodniku, ogółem niewolno nic takiego czynić— co przykrości gościom, dla poratowania zdrowia tu bawiącym, sprawić może.

Osoby przeciw temu zakazowi postępujące — do odpowiedzialności pociągnięte zostaną.

Krynica, dnia 20. maja 1886 r.

Przełożony obszaru dworskiego
c. k. Zarządca
Zygmunt Sokołowski, m. p.

W Krynicy uległo otoczenie Zakładu hydropatycznego znacznej zmianie na lepsze, nie mówiąc nic o samym Zakładzie, który rozszerzono znacznie, o czem wspomnieliśmy w poprzednich numerach „Krynicy". — Zrobiono mianowicie kilka nowych dróżyn i mostków wiodących do Zakładu, odkryto widok na Zakład z gościńca itp. W ogóle przystęp do Zakładu jest obecnie wygodniejszy i lepszy.

Wielka burza szalała w przeszłym tygodniu w Krynicy i dalszej okolicy. Nie zrobiła jednak żadnej znaczniejszej szkody, oprócz uszkodzenia kilku słupów telegraficznych w Powrożniku. Słupy zaraz zmieniono.

Nie jedźmy do niemieckich badów! Oto co pisze w tym przedmiocie „Dziennik Polski": „Z powodu wezwania pism warszawskich z „Gazetą Polską" na czele, aby Polacy nie udawali się do zdrojowisk pruskich i niemieckich, Magistrat miasta Landeck w odezwie napisanej poprawną polszczyzną, zapewniał redakcye pism polskich, ze nikt z Polaków przybyłych na leczenie niepokojonym nie będzie. Tymczasem „Ostpreusische Ztg." zaręcza, że polscy goście kąpielowi, nie będą wyjęci z pod ogólnych rozporządzeń banicyjnych. „Rząd — pisze ten dziennik— wobec każdego Polaka postępować będzie tak, jak uzna za konieczne w interesie Państwa bez względu na to, czy Polacy bawią w Landeku, czy gdziekolwiek bądź". Niech więc nasi chorzy nie ważą się jechać do niemieckich badów".

Do tej słusznej uwagi „Dziennika Polskiego" pozwolimy sobie dodać od siebie — że już w przeszłym roku w naszej „Krynicy" w ostatnim numerze, poruszyliśmy tę sprawę, bardzo nas obchodzącą — i zdaje nam się, że jedni z pierwszych odradzaliśmy udawanie się do niemieckich badów w artykuliku „Wet za wet". Cieszy nas bardzo, że sprawą tą zajęło się dziennikarstwo, do tego stopnia, że prawie wszystkie dzienniki poświęcają tej sprawie liczne artykuły, a „Nowa Reforma" w numerze 93. z r. b. umieściła na czele artykuł dłuższy, napisany ze znajomością rzeczy i z ciepłem, na jakie sama tak ważna sprawa zasługuje.

Że zaś to co „Dziennik Polski" pisze jest prawdą— o tem przekonać nas może fakt niezbity, jaki podał „Kurjer warszawski" przed niedawnym czasem, a powtórzony przez lwowski „Przegląd". Oto do Wrocławia przybył w dniu 15 kwietnia b. r. p. Karol Woźniakowski, obywatel z wieluńskiego, chcąc zasięgnąć porady lekarzy tamtejszych, dla swej chorej żony. Lekarze orzekli iż chora poddać się musi operacyi a przedtem kuracyi przygotowawczej, którą też niebawem rozpoczęto. Tymczasem 26. kwietnia, *odebrał p. W. kategoryczny rozkaz wyjazdu z Wrocławia*. Wszelkie przedstawienia na nic się nie zdały — p. W. musiał wyjechać z ciężko chorą żoną do Wiednia, gdzie dokonano szczęśliwie operacyi. Z takiem brutalstwem prawdziwie krzyżackiem, mogą się spotkać wszyscy Polacy, udający się do uzdrowisk niemieckich i pruskich. Dlatego i my powtarzamy: *nie jedźmy do niemieckich i pruskich badów*, a szukajmy ulgi na nasze cierpienia w domu—w *naszych* uzdrowiskach!

W Żegiestowie jest już kilkanaście rodzin używających kuracyi. Odświeżony i uporządkowany zakład, oczekuje licznego zjazdu gości.

Do Szczawnicy przybyło do dnia 31. maja 40 rodzin, złożonych z 85 osób. Stacya telegraficzna z urzędem pocztowym, otwartą została w przeszłym tygodniu.

Zakład hydropatyczny w Krynicy, jest już od kilku dni zupełnie ukończony i oddany do użytku publicznego... Cały zakład jest powiększony i zmieniony do niepoznania. Wszelkie najnowsze przyrządy są tu zastosowane. Spodziewać się więc należy licznego zjazdu kuracyuszów.

Most koło cerkwi w Krynicy został już ukończony i oddany do użytku publicznego.

Od Redakcyi. Szanownych naszych korespondentów upraszamy uprzejmie — o wysyłanie korespondencyi w ten sposób, abyśmy je w Krynicy odbierać mogli najdalej we środę wieczorem w każdym tygodniu. We czwartek bowiem w południe odsyłamy manuskrypta do druku do Tarnowa, aby druk mógł być ukończony do soboty przed południem.

P. Liberat Zajączkowski, redaktor „Gazety Narodowej" bawił w przeszłym tygodniu kilka dni w Krynicy.

P. Alice Bloom, profesor z St. Paul. (Minesota) w Ameryce, przybył do Krynicy w celach kuracyjnych na dłuższy pobyt.

Wiadomości urzędowe Zarządów zdrojowisk.

Krynica.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 5 złr. — za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 cnt. — za muzykę 1 złr. 50 cnt. Dzieci gości zdrojowych do lat 10, służba gości i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Czytelnia gazet w sali łazienek mineralnych: abonament od osoby na sezon 1 złr. 50 ct.

I. **Wypożyczalnia książek** w łazienkach mineralnych, ma dzieła w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr. — dwa dzieła 2 złr. — Kaucya 5 złr.

II. **Wypożyczalnia książek** w „Willi Ułana", ma dzieła przeważnie w języku polskim. Opłata miesięczna od biorących jedno dzieło 80 ct — dwa dzieła 1 złr. 60 ct. — Kaucya 3 złr. Wymiana książek od godziny 10 do 4 po południu.

Fortepiany do wynajęcia na godziny są: w Aptece, w „Will. Ułana". „pod Barankiem", „pod Góralem", i w hotelu warszawskim

II. Lista gości zdrojowych w Krynicy

przybyłych od 1 do 8 czerwca 1886 roku.

Liczba porządkowa	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Ilość osób
42	Bolesta Walerya, wdowa po ck. kontrolorze podatkowym z córką	z Tarnowa	pod Zamkiem	2
43	Mrowczyński Franciszek, obywatel	„ Warszawy	na Witoldówce	1
44	Klonowska Albertyna, żona c. k. urzędnika	„ Poznania	pod Pagatem	1
45	Gräff Jadwiga, żona inżyniera	„ Warszawy	„ „	1
46	Drzewnoska Felicya, córka obywatela	„ Grzybowa	„ „	1
47	Kopisz Józefa, wdowa do urzędniku	„ Krakowa	pod Trąbką	1
48	Rothfeld Moses, kupiec z synem	„ Bukaczówki	„ 3 Koronami	2
49	Gajger Baile, żona piekarza z synem i sługą	„ Tarnowa	„ Nro 225	3
50	Lorentski Andrzej, Dr. medycyny z służącym	„ Radomyśla	„ Kosynierem	2
51	Diamand Etka, córka kupca	„ Pilzna	„ Kanarkiem	1
52	Scholtze Natalia, żona przemysłowca z córką	„ Warszawy	na Witoldówce	2
53	Preisl Helena, żona adwokata	„ „	„ „	1
54	Skórczewska Marcela, obywatelka z dwoma synami . . .	„ Krakowa	„ „	3
55	Polakiewicz Marya, obywatelka z córkami	„ „	„ „	3
56	Zeglikowska Helena, obywatelka z córkami i służącą . . .	„ „	„ „	4
57	Macudziński Romuald, rządca dóbr	„ Czudca	pod Akacyą	1
58	Rummel Walerya, żona inżyniera z dziećmi i służącą . . .	z Libawy (Kurlandya)	„ Wisłą	4
59	Wartyński Seweryn, rewident rach. ck. Nam. z żoną i córką.	ze Lwowa	„ Szwajcarem	3
60	Komunicki Stanisław, właściciel mleczarni z żoną i służącą .	„ „	„ Lwem	3
61	Błoom Alice, żona profesora	z St. Paul (Ameryka)	„ Trąbką	1
62	Zbierzchowska Anna, żona profesora	ze Lwowa	„ Zamkiem	1
63	Dolińska Julia, żona inżyniera c. k. kolei	z Krakowa	„ Trąbką	1
64	Zabloudil Karolina, wdowa po lekarzu	„ Wadowic	„ Zamkiem	1
65	Borkowska Marya, żona radcy stanu	„ Libawy (Kurlandya)	„ Wisłą	1
66	Hitner Jeta, żona kupca z służącą	„ Sokala	„ Gołębiami	2
67	Rosenblat Noach, kupiec	„ Radymna	„ Węgrem	1
68	Podsońska Stefania, wdowa po c. k. notaryuszu z córeczką .	„ Tarnowa	w Łazien miner. Nr. 3	2
69	Ks. Gwalbert Kroczek, proboszcz rz. kat.	„ Zborowic	pod Szwajcarem	1
70	Knapiński Piotr, listonosz z familią.	„ Krakowa	pod Nr. 307	4
71	Stefaniów Bazyli, listonosz	ze Lwowa	„ „	1
72	Bau Laura, żona kupca z matką	z Tarnowa	w Willi Ułana	2
73	Ochrymowicz Józefa, żona gr. k. plebana z matką i służącą.	„ Jełemiego	pod 3 Koronami	3
74	Broniewska Jadwiga, córka właściciela dóbr ziemskich z kuzynką Maryą Jarschlówną.	„ Lubczy	„ Kosynierem	2
75	Barbasz Cipre, kupcowa	„ Satanowa (Rosya)	„ Łososiem	1
76	Marceli Junosza Scibor Sobański, wł. dóbr z familią i służbą.	z Podola resyjskiego	pod Orłem	7
77	Niezabitowska Honoryna, obywatelka z synkiem	ze Lwowa	na Witoldówce	2
78	Rodakowska Olga, obywatelka . . . „	„ „	„ „	1
79	Rodakowski Kazimierz, słuchacz praw	„ „	„ „	1
80	Mitz Helena, córka kupca	z Zawiercia	pod Tygrysem	1
81	Topperman Anna, żona kupca z służącą	„ Brodów	„ „	2
82	Dr. Blatteis Jakób, lekarz praktyczny z familią i służbą .	„ Krakowa	„ Jeleniem	7
83	Zajączkowski Liberat, redaktor „Gazety Narodowej“ z familią	ze Lwowa	pod Zamkiem	5
84	Strusińska Kamilla, właścicielka dóbr	z Niedrzwic (gub. Rad.)	„ Krakusem	1
85	Br. Maria Reisky-Dubnitz, córka obywatela	„ Koprzywnicy „	„ „	1
86	Macudziński Jan, aptekarz	ze Starego Sącza	„ Akacyą	1
87	Spilka Józef, obywatel	z Warszawy	„ 3 Różami	1
88	Elterlein Zofia, właścicielka dóbr	„ Jankówki	„ Trąbką	1
89	Pohoryles Sara, żona kupca	„ Trybukowiec	„ Tygrysem	1
90	Rosenbaum Klara, żona kupca	„ Kopyczyniec	„ „	1
91	Goldberg Eugenia, żona kupca z dziećmi	„ Rajczy	„ Janem Sobieskim	3
92	Onitsch Walerya, obywatelka z córką	„ Zawodzia	„ białą różą	2
93	Wrońska Stefania, wdowa po urzędniku z córką i służącą .	„ Podgórza	w Willi Ułana	3
94	Dr. Pilat Tadeusz, profesor Uniwersytetu w przejeździe . .	„ Lwowa	„ „	1
95	Podraza Edward, c. k. kapitan	„ Wadowic	pod Zegarem	1

Liczba porządkowa	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Ilość osób
96	Gnoińska Helena, żona dzierżawcy dóbr	z Wolicy	pod Trąbką	1
97	Gołębiowska Marya, córka profesora	„ Uwina	„ „	1
98	Kędzierska Wanda, żona inżyniera	„ Lwowa	„ „	1
99	Terenkoczy Emilia, żona sekretarza stowarzyszeń zarobkowych z córką i kuzynką	„ „	„ Krakusem	3
100	Lampl Julian, magister farmacyi	„ Rzeszowa	„ „	1
101	Rajnusch Franciszek, kupiec z żoną	„ Lomnitz (Czechy)	„ Potokiem	2
102	Zachara Józef, konduktor	„ Tarnowa	„ Nr. 142	1
103	Wojciechowska Konstancya, wychowanica JO. Ks. Radziwiłłowej	„ Annopola (Litwa)	„ Pagatem	1
104	Bychowski Stefan, urzędnik prywatny	„ Żytynia (Rosya)	„ Lipami	1
105	Obertyński Juliusz, urzędnik Tow. kred. ziem. z żoną . .	ze Lwowa	„ Węgierską koroną	2
106	Lisicki Hygin, urzędnik kolei państwowej	„ „	„ Cisem	1
107	Wolańska Helena, właścicielka dóbr z córką	z Rudki (Wołyń)	„ Węgierską koroną	2
108	Zawadzka Alojza, żona aptekarza z córką	„ Suwałk (Polska)	w Willi Ułana	2

Razem rodzin	67	osób	125
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin	47	osób	48
Suma poprzedniej listy rodzin	59	osób	125
Ogólna ilość od 15 maja do 8 czerwca 1886 drużyn	**173**	**osób**	**298**

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz. Drukiem J. Pisza w Tarnowie.